



Finał Czwartków Lekkoatletycznych
s. 12



Ciekawie i twórczo spędzić dzień
s. 7



Tropem Warmińskiej Przygody
s. 10



Drodzy Czytelnicy!

Lato, słońce, wakacje, powiew wolności i beztroski... Niestety, natura nie jest tak łaskawa dla wszystkich. Południe Polski stawia czoła skutkom powodzi, próbuje ogarnąć zrujnowane domostwa, wrócić do normalności. Włodarze Gminy Dywity i my – mieszkańcy, próbujemy ich wesprzeć. Niedawno zakończona Akcja „STOP POWODZIOM” pozwoliła zebrać w naszej gminie 10 259 złotych dla fundacji Jurka Owsiaka. Rada Gminy powzięła uchwałę o przekazaniu 30 000 złotych na naprawę zniszczonych powodzią dróg w Gminie Limanowa, pomoc ofiarowali również mieszkańcy wsi Gady, z której dzięki inicjatywie sołtysa Rajmunda Antosiaka, 21 czerwca wyjechała pomoc dla powodzian z Sielca koło Tarnobrzegu. Mamy świadomość, że bezimiennych gestów pomocy naszych mieszkańców dla powodzian jest dużo więcej...

My, szczęśliwie, mamy prawdziwe wakacje i wiele lokalnych atrakcji. W lipcu VIII Gminny Bieg Przełajowy w Brąswaldzie, Powiatowy Złot Rowerowy we Frączkach. W sierpniu Festyn Stulecia w Sętału, Festyn Archeologiczny w Gadach. Zaś we wrześniu „Kiernas Warmiński” w Brąswaldzie oraz Konkurs Kulinaryny „O garniec Kłobuka” w Bukwałdzie. Wszystkich serdecznie zapraszamy do wzięcia w tych imprezach udziału.

AFH

Redakcja - Adres: ul. Olsztyńska 28, 11- 001 Dywity, tel. (89) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,
Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. **Zespół Redakcyjny:** Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorzczak, Henryk Mondroch,
Łukasz Ruch. **Skład komputerowy:** Jacek Wiśniewski.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: www.gokdywity.eu, zakładka: GazetaDywicka.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

Nowa strona internetowa Urzędu Gminy w Dywitach

Z dniem pierwszego maja została uruchomiona nowa strona internetowa gminy. Do tej pory informacje umieszczano jedynie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, którą powinna posiadać każda jednostka samorządu terytorialnego.

Mariola Grzegorzczak: Urząd Gminy niedawno uruchomił nową stronę internetową. W jakim celu?

Daniel Zadworny: Dotąd istniała jedynie strona BIP, która ma pewnego rodzaju ograniczenia. To, co powinno się na niej znajdować, reguluje odpowiednie rozporządzenie. Dlatego umieszcza się tam informacje dotyczące funkcjonowania Urzędu Gminy i załatwiania poszczególnych spraw. Na takich stronach jedną z najczęściej spotykanych zakładek jest „Poradnik Interesanta”. Strona ta okazała się niewystarczająca, jeśli chodzi o potrzeby gminy, dlatego podjęliśmy decyzję o założeniu drugiej, nowej strony internetowej.

MG: Jakie możliwości informacyjne daje nowa strona internetowa?

DZ: Jest ona dość rozbudowana multimedialnie i ma charakter informacyjno-promocyjny. Mamy możliwość zamieszczenia na niej relacji fotograficznych, filmów z wydarzeń, które miały miejsce na terenie naszej gminy.

MG: Do kogo jest skierowana nowa strona?

DZ: Strona ta była budowana z myślą o trzech grupach odbiorców i tak też zostało skonstruowane jej główne menu. Pierwsza grupa to mieszkańcy, którzy w tej kategorii znajdą bieżące informacje dla siebie np. o powstaniu szkoły muzycznej w Dywitach, informacje o nawigacji dla mieszkańców, aktualizacji strategii rozwoju gminy. Druga grupa to turyści. Tam znajdą oni informacje o ciekawych miejscach, które można znaleźć na terenie gminy, bazy noclegowe i szlaki rowerowe. Trzecia grupa odbiorców to przedsiębiorcy. Do nich są skierowane informacje o tworzonej przez Gminę Dywity strefie przedsiębiorczości – projektu dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Znajdują się tam również informacje o konkursie Gmina Fair Play Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji, w której gmina otrzymała wyróżnienie.

MG: Na co jeszcze proponuje Pan zwrócić uwagę internautom?

DZ: Główne menu ma jeszcze umieszczony kalendarz bieżących wydarzeń, które będą mieć miejsce na terenie naszej gminy. Tam umieszcza się informacje o wydarzeniach: kulturalnych, sportowych, wydarzeniach organizowanych w ramach projektów



realizowanych przez organizacje pozarządowe. Dzięki takiemu kalendarzowi każdy z mieszkańców, turystów i innych osób może sprawdzić na stronie internetowej, czy na terenie naszej gminy odbędzie się wkrótce wydarzenie, którym będzie on zainteresowany. Informacje te staramy się umieszczać przynajmniej z dwutygodniowym wyprzedzeniem tak, by każdy mógł wcześniej zapoznać się z tym, co dzieje się na terenie gminy. Rozbudowaniem kalendarza jest planowanie usługi „Przypomnienie o wydarzeniu”, polegające na przesłaniu e-maila na wskazany adres internetowy. Co do reszty informacji, zachęcam do obejrzenia i zapoznania ze stroną. Prosimy również o kierowanie do nas uwag.

MG: Co będzie się działo ze stroną BIP?

DZ: Od dnia pierwszego lipca zostanie również zaktualizowana strona BIP. Nasza gmina uczestniczyła w projekcie, który był realizowany przez Urząd Marszałkowski, a dofinansowany ze środków Unii Europejskiej, pod nazwą „Wrota Warmii i Mazur”. Wszyscy uczestnicy byli zobligowani do ujednolicenia Biuletynu Informacji Publicznych i w związku z tym my również jesteśmy w trakcie aktualizacji i nanoszenia zmian.

MG: Mieszkaniec gminy i podatnik może pomyśleć, że prowadzenie dwóch stron dla Urzędu Gminy to niepotrzebny wydatek?

DZ: Pragnę podkreślić, że wszystko, co zrobiliśmy w związku z uruchomieniem nowej strony, to jest w zupełności nasz wkład własny bez dodatkowych środków. Strona powstała własnym sumptem. Zarówno koncepcja, rozwiązania techniczne i graficzne, wykonane zostały w całości przez pracowników gminy. Nowa strona jest umieszczona na serwerze Urzędu Gminy, dlatego nie ponosimy dodatkowych kosztów za utrzymanie i prowadzenie. Poza tym obecnie mamy konkretny podział informacji o gminie w Internecie. Jeżeli ktoś jest zainteresowany załatwianiem określonych spraw w Urzędzie Gminy, wówczas wchodzi na stronę www.dywitynowoczesnagmina.pl. Natomiast jeżeli kogoś interesują informacje z „życia gminy”, wówczas skorzysta z multimedialnej strony www.gminadywity.pl. Niemniej jednak strony te posiadają odsyłacze do siebie nawzajem.

Z sekretarzem i wicewojtem Gminy Dywity Danielem Zadwornym rozmawiała Mariola Grzegorzczak.

Barkweda z nową świetlicą

Mieszkańcy Barkwedy od dawna oczekiwali miejsca, w którym mogliby spędzać swój wolny czas dzieci czy też spotykać się mieszkańcy. Brak w miejscowości świetlicy stwarzał wiele niedogodności. Mieszkańcy mieli problem ze znalezieniem miejsca, w którym mogliby zorganizować spotkanie wiejskie i omówić sprawy dotyczące miejscowości. Teraz

jednak, dzięki staraniom władz, ta trudna sytuacja zostanie rozwiązana, a wszystko dzięki rozpoczętej już budowie świetlicy wiejskiej.

Nowy budynek o powierzchni 121 m² został oddany w stanie surowym 15 czerwca 2010 roku, a obecnie trwają w nim prace wykończeniowe. Ich zakończenie przewidywane jest na 5 listopada 2010.

Całkowity koszt prac budowlanych wraz z wyposażeniem obiektu wyniesie około 292 tysięcy zł.

Miejmy nadzieję, że świetlica ułatwi życie mieszkańcom Barkwedy i pozwoli im w swoich murach dobrze spędzić czas oraz podejmować wiele inicjatyw mających na celu poprawę sytuacji wsi.

Łukasz Ruch

Hubertowy agrowczas

Sprowdy am sia dzisiej nie wyspo! Pewno ysta ciykowe, só bez kogój? A bez kogój by jankszygo, jek nie bez Huberta, a tak sprowdy bez jygo gościow, co to jych z mniasta tu noma naprosił na tan swój agrowczas, czy jek to sia tam mózi. No jó, ale łopoziam woma to wszystko łod przodka, co bym tak ło czam nie zaboczuł mózić bez to, com sia nie wyspoł, a ziyta tyż, co prawda to je staro, co Warnijok niewyspany, to Warnijok zły!

Jeny fejn nydzieli Hubert z Hildó pojechali sobzie, bodoj łodpoczón do takygo gburstwa agroturystycznygo, czy jek to sia tamój mózi. Nie ziam sprowdy, po jekygo djochła łóni tamój jechali, jek łu siebzie kele chaty tyż tak fejn majó. No jó, to co tamój byli, to poziam woma jeszcze nic, bo Hubert razu niczegój tam w gościnie nie napsotowół. Ta coło bzieda to sia dopsiyru zrobiuła tedy, jek siósiód przyjechoł nazod na swojo łobora, pošłypsioł na nia i mu do łba przyszło, co łón łu siebzie zrobzi taki hubertowy agrowczas.

Palaruch morowy! No jek łuredziuł, tak tyż i zrobiuł. Bez cołan tydziań myśloł, co tu zrobić, coby tan jygo agrowczas buł jenkinszy, jek wszystkie i tedy to do łba mu przyszło, co porumuje swojo stodoła, naziezie tamój siana i bandzie ludziów prosiuł do siebzie na takan spsik na sionku,

co to mo lyczć. Jek już wszystko zrobiuł, to pojechał do mniasta, doł w cejtunku łogłoszanie, a w koždy ziosce w noszy gminie poziesioł take karty z tam, co to bandzie łu niygo.

Mózia woma, jek sia ludziska z siósioda śnieli, co łón bandzie sianam lyczuł. Baby we wsi móziuły, co łón już cołkam zgłupsioł, a łulyczć sianam to tło może chyba tan coły przyrost naturowy, bo z niam bodoj nie nolepsi, ale djochli z tam, co buło dali?!

No jó, to wczoraj pod zieczór przyjechali ludziska do Huberta łodpoczywać, a tak sprowdy po mojamu, to tło spać w jygo stodołe. Kożdan jedan, co wloz na siósiodowo łobora, musioł noprzód zapłacić, a jek to już zrobiuł, to dostoł koc i swój plac w stodołe. Pod zieczór Hubert pokozoł wszystkim noszo zieś, połopozieduwoł jek tu buło kedajś i jek tero je. Tak kele dziesiońty przyloz nazod z gościami i kozoł jam jić do stodoły spać.

Sprowdy woma poziam, co na tam cołam agrowczasie to buł spokój. Tło tak kele drugi, to sia zaczęła bzieda. Jek am mniol już taki nefejnieszy spsik, djochelnie coś zaczęło łurdkować, co am przecznół. Noprzód am myśloł, co coś mi sia śniulo, ale tedy am łusłuchół, co chłós stoi pod dżwyrzami i woli w nie i jeszcze pysk drze. No nic, rod nie rod poloz am

rotworzyć i rychtyk jek am to zrobiuł, to do chaty mi wleciało gwołt ludziów. Psioruny ma łobalili jeszcze, tak lecieli! Jek am to łoboczół, to am nie ziedzioł, co sia dzieje. Ale tedy jena baba z tych, co włazła do chaty mi poziedała, co łóni przyjechali na tan agrowczas i jek tam spali, to noprzód coś po niych zaczęło lotać, ale myśleli, co tak mo być w tam lyczaniu sianam. Ale jek potam coś lotało po niych i zaczęło kójsać, to łucieki z ty stodoły, a co w hubertowy chałupsie już mniejsca no niych nie stało, to przyleżli do mnie.

No jó, i tak sia skónczuł tan hubertowy agrowczas. Łoroz jek sia tło jasno zrobiuło, to am wszystkich pognoł i som poloz dali spać. Tero jek tak siedza i psiza, to ciykow am je, czy druge ludziska przyjodó do siósioda na sianie sia lyczć? Pewno i przyjodó, bo jek mózi mój ópa, gupsyich na świecie zawdy nie je brok.

To do zidzania i coby jeszcze roz.

Łukasz Ruch

Jek byśta nie ziedzieli:

łod przodaka – *od początku*
łobora – *gospodarstwo i jego najbliższe*
otoczenie
w cejtunku – *w gazecie*
karty – *„plakaty”*
swój plac – *swoje miejsce*
spsik – *sen*

Sukcesy młodych aktorów

W minionym roku szkolnym teatr „Kłobuki” ze Szkoły Podstawowej odniósł wiele sukcesów. W grudniu młodzi aktorzy wystąpili z przedstawieniem na olsztyńskim zamku. W styczniu występowali w ramach XVIII Finału WOŚP w Dywitach, następnie zaś podczas III Forum Przedsiębiorców w Tuławkach. Ukoronowanym całego roku ciężkiej pracy był wyjazd do Biskupca na jubileuszowy, XXX Wojewódzki Konkurs Zespołów Teatralnych „O Laur Złotej Rybki”.

Zanim to jednak nastąpiło, młodzi aktorzy wzięli w maju udział w rejonowych eliminacjach w Ornecie. Bajka muzyczna „Brzydkie kaczątko”, którą tam zaprezentowali, zachwyciła jury młodych aktorów. Ich brak tremy, spontaniczność i naturalność na scenie zdecydowały o przyznaniu im pierwszego miejsca, co stało się równoznaczne z zakwalifikowaniem do konkursu na szczeblu wojewódzkim.

Tam też 11 czerwca w Domu Kultury w Biskupcu spotkało się 10 najlepszych teatrów z całego województwa. Występy oceniało jury w składzie: Leszek Grad, były

dyrektor Olsztyńskiego Teatru Lalek, aktorka Krystyna Jędrys, Andrzej Fabisiak - wicedyrektor Olsztyńskiego Teatru im. Stefana Jaracza, Władysław Katarzyński oraz Elżbieta Lenkiewicz. Przed tak znanym i profesjonalnym audytorium młodych bukwaldzkich aktorów nie dopadła trema i z wielkim zaangażowaniem wcielili się w odgrywane przez siebie postacie. Mimo, iż większość z nich dopiero w tym roku ukończyła klasę III, wykazali się dużym scenicznym obyciem. Zostało to dostrzeżone przez jury i zespół zdobył 5-te miejsce w województwie. Dla młodych aktorów był to

niebawmy sukces. Dodatkową nagrodą, a zarazem wielkim przeżyciem, była możliwość otrzymania autografu i zrobienia sobie zdjęć ze znanym aktorem Arturem Barcisiem, gościem specjalnym jubileuszowego przeglądu.

Należy nadmienić, iż wyjazdy do Ornety i Biskupca nie byłyby możliwe bez wsparcia sponsorów, którymi są dywickie firmy Węgło-Gaz i Cefarm, którym dyrektor, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie pragną serdecznie podziękować.

Kazimierz Kisielew

Barkweda z nową świetlicą

Mieszkańcy Barkwedy od dawna oczekiwali miejsca, w którym mogłyby spędzać swój wolny czas dzieci czy też spotykać się mieszkańcy. Brak w miejscowości świetlicy stwarzał wiele problemów. Mieszkańcy mieli problem ze znalezieniem miejsca, w którym mogliby zorganizować spotkanie wiejskie i omówić sprawy dotyczące miejscowości. Teraz jednak, dzięki staraniom władz, ta trudna sytuacja zostanie rozwiązana, a wszystko dzięki rozpoczętej już budowie świetlicy wiejskiej.



Foto. ŁR

Nowy budynek o powierzchni 121 m² został oddany w stanie surowym 15 czerwca 2010 roku, a obecnie trwają w nim prace wykończeniowe. Ich zakończenie przewidywane jest na 5 listopada 2010. Całkowity koszt prac budowlanych wraz z wyposażeniem obiektu wyniesie około 292 tysięcy zł.

Miejmy nadzieję, że świetlica ułatwi życie mieszkańcom Barkwedy i pozwoli im w swoich murach dobrze spożytkować czas oraz podejmować wiele inicjatyw mających na celu poprawę sytuacji wsi.

Łukasz Ruch

10 259 zł dla Akcji „STOP POWODZIOM”

Wakacje nie we wszystkich zakątkach kraju rozpoczęły się beztrudno. Mieszkańcy miejscowości zniszczonych powodzią mają przed sobą długie tygodnie usuwania skutków wodnego żywiołu. Jak wiele organizacji, instytucji i osób prywatnych, również Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka przyłączyła się do pomocy powodzianom.

Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach założył jeden z 4 sztabów Akcji „Stop Powodziom” w województwie warmińsko-mazurskim.

4 lipca 2010 roku na dywickim stadionie odbył się rockowy koncert, w którym charytatywnie zagrały kapele: Hiroshima, Defying i Ocell Negre oraz gitarzysta i wokalista z Frączek – Łukasz Deptuła. Specjalną gadkę warmińską, zachęcającą do zasilania orkiestrowych skarbonek, powiedział Łukasz Ruch.

Strategicznym partnerem dywickiego sztabu zostało Radio Planeta FM, które przy pomocy wolontariuszy z Centrum Wolontariatu „Spinacz” wyruszyło ze skarbonkami do Centrum Olsztyna. W

akcję włączyła się również Państwowa Straż Pożarna, która przeprowadziła pokazy ratownicze pod Wysoką Bramą i hipermarketem „REAL”, a także zabrała jedną ze skarbonek do Biskupca.

W Dywitach organizację akcji wsparli: Strażacy z OSP w Spręcowie, Kieźlinach i Tuławkach; Urząd Gminy; Aeroklub Warmińsko-Mazurski; Przedszkole Samorządowe w Dywitach; „AMB-J.K.” P.P.H.U. EKSPORT-IMPORT; Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „AGRO” w Dywitach; 34. Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Antidotum”; 17. Olsztyńska Drużyna Harcerska „Dolina” ZHR; PPHU Astor & Kuba Andrzej Strot, Dariusz Strot, Władysław Strot Sp. J.; Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA oraz wielu wolontariuszy (pracownicy GOK, Zbigniew Glezman ze Stowarzyszenia „ŁUGWAŁD”, Magdalena Wilde, Katarzyna Laufer-Mikołaj, wolontariusze Pokojowego Patrołu, Julian Wojgieniec i szefowa sztabu Agata Mularczyk). Wszystkim serdecznie dziękujemy!

AFH

Gady pomogły powodzianom

21 czerwca pojechała z Gadów pomoc dla powodzian z Sielca koło Tarnobrzegu. Dzięki osobistej inicjatywie sołtysa Gadów pana Rajmunda Antosiaka, poszkodowani mieszkańcy Sielca otrzymali całego tira paszy dla zwierząt – balotów siana i śruty oraz duże ilości środków czystości.

Pieniądze na paliwo do tira na środki czystości zebrali mieszkańcy wsi Gady ich znajomi i rodziny mieszkające w Olsztynie. Siano podarował pan Rajmund Antosiak, zaś załadował je pan Bogdan Mikołajczyk, dokładając jeszcze siana ze swoich zasobów. Przewoził dokonał pan Andrzej Węglowski z Bartoszczyk. Jadąc do Gadów po ładunek, przywiózł dla powodzian worki ze śrutą podarowane przez rolników z okolic Bartoszczyk.

Na adres Stowarzyszenia „Nasze Gady” wpłynęło podziękowanie od pani Jolanty Kalinka z Sielca, która napisała: - Wszystkim, dzięki którym nasza miejscowość otrzymała ogromne wsparcie, pragnę gorąco podziękować za okazane serce i pomoc. Dzięki osobom takim jak Państwo wraca do ludzi nadzieja, że nie są sami, że ktoś zauważa ich dramat i idzie z pomocą.

Teresa Kosińska

Mój region – moja ojczyzna

6 czerwca 2010 roku podczas seminarium „Wspólna Europa i co dalej...” zorganizowanym w ramach obchodów Festiwalu Partnerstw Polsko-Niemieckich została uroczystie podpisana umowa partnerska pomiędzy Katolicką Szkołą Główną i Realną w Fürstenau a Zespołem Szkół – Gimnazjum w Dywitach.

Podpisy pod aktem porozumienia złożyły: Bożena Wojarska – dyrektor Zespołu Szkół w Dywitach oraz siostra dyrektor Szkoły Katolickiej w Fürstenau Barbara Oevermann, po czym wymieniono uroczystie akty porozumienia (z upoważnienia siostry dyrektor akt odebrał przedstawiciel Niemieckiej Kurii Biskupiej).

Od kilku lat pani dyrektor Bożena Wojarska poszukiwała szkoły partnerskiej w zaprzyjaźnionym z powiatem olsztyńskim powiecie Osnabrück. W styczniu 2010 roku odbyła pierwszą wizytę do szkoły w Fürstenau. Obydwie strony, po konsultacjach z uczniami, rodzicami, nauczycielami i władzami samorządowymi, wyraziły aprobatę dla tej współpracy. Nawiązano pierwsze uczniowskie kontakty korespondencyjne.

W dniach 4-6.06.2010 r. szkołę w Dywitach odwiedziła delegacja ze szkoły w



Foto. ZS Dywity

Fürstenau, która dzięki serdeczności władz Starostwa Powiatowego w Olsztynie i w Osnabrück miała możliwość uczestniczenia w obchodach Festiwalu Partnerstw. Podczas spotkania wypracowane zostały główne założenia współpracy, opracowano zarys projektu na rok 2010/2011 „Mój region – moja ona

ojczyzna”, ustalono harmonogram działań szkół na rok szkolny 2010/2011 oraz określono termin pierwszej wizyty uczniów Zespołu Szkół – Gimnazjum Publicznego w Dywitach w miesiącu maju 2011 roku.

Wrażenia gości były bardzo pozytywne. Zachwyt naszą miejscowością, szkołą, otoczeniem. Wspólne cele i pomysły dotyczące współpracy bardzo nas do siebie zbliżyły. Jesteśmy pewni, że to będzie owocne partnerstwo. Dyrektor partnerskiej szkoły – siostra Barbara Oevermann jest wyjątkową osobą – ciepłą, życzliwą, bardzo kreatywną i przede wszystkim konkretną, a przychylną zapewnienia pomocy ze strony starosty powiatu Osnabrück Manfreda Hugo pozwala patrzeć na to partnerstwo bardzo optymistycznie.

Warmińskie Straszdyła na Dzień Dziecka w Gadach

30 maja Gady opanowane zostały przez Warmińskie Straszdyła. Osiem postaci z warmińskich baśni i legend zmuszało bez litości uczestników Fabularnej Gry Terenowej do wykonywania przeróżnych zadań: noszenia Topichowi wody, rozwiązywania supelków dla Gieracha, znoszenia chrustu na zimę dla Diabła, przebijania ziaren dla Babojędzy... Nagrodą za wykonanie wszystkich zadań była możliwość poszukania ukrytego skarbu. Ten zaś, w postaci schowanych w glinianym garnku monet, był tak dobrze przez strzegącego go Krasnoluda ukryty, że odnalezienie go zajęło drużynom



Tekst i foto. Teresa Kosińska

bardzo wiele czasu. Do jednej z nich uśmiechnęło się jednak szczęście i można było uczcić zakończenie poszukiwań przy wspólnym ognisku, z poczęstunkiem i muzyką.

Grę Fabularną pt. „Warmińskie Straszdyła” prowadzili członkowie Węgojskiego Stowarzyszenia Edukacji Lokalnej. Warto nadmienić, że gra „Warmińskie Straszdyła” posiada certyfikat Marki Lokalnej nadany przez Pierwszą Kapitułę Grupy Partnerskiej „Gniazdo Warmińskie” w kategorii wydarzeń kulturoznawczych.

Gmina Dywity pierwsza w kraju

Urząd Gminy w Dywitach 22 czerwca 2010 roku otrzymał nagrodę – pierwsze miejsce w kraju – w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2010” Usługi Techniczne i Usługi Zdrowotne w dziedzinie Ochrona Zdrowia w kategorii: Gminy Wiejskie.

Urząd Gminy w Dywitach wziął udział w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2010” w kategorii usługi zdrowotne pod patronatem Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Podsumowanie projektu odbyło się 22 czerwca – w trakcie konferencji – w gmachu senatu przy ulicy Wiejskiej w Warszawie. Konkurs ten zorganizowany został w ramach projektu pt. „Budowanie Potencjału Instytucjonalnego Samorządów dla Lepszego Dostarczenia Usług Publicznych 2007/2011. Projekt jest współfinansowany ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, wspierany przez Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP oraz Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych. W trakcie tej konferencji finaliści zaprezentowali swoje rozwiązania, po czym nagrodzono laureatów. W dziedzinie ochrony zdrowia w kategorii gmin wiejskich laureatem została Gmina Dywity.

- Główna nagroda dla Dywit świadczy o tym, że projekt rozwijania rehabilitacji i

laseroterapii na wsi znalazł ogromne uznanie w oczach komisji konkursowej – mówi Wójt Gminy Dywity pan Jacek Szydło. - Rehabilitacja i laseroterapia na wsi to nowy i pożądaný kierunek usług medycznych w środowisku wiejskim. Projekt cały czas realizuje Samodzielny Publiczny Ośrodek Zdrowia w Dywitach, którym kieruje doktor Tomasz Kardacz. Jest on autorem i realizatorem projektu.

Podczas konferencji pan Tomasz Kardacz przedstawił główne założenia projektu. Jego prezentacja została wysłuchana z ogromnym zainteresowaniem przez komisję i przedstawicieli strony norweskiej. Realizacja projektu byłaby bardzo utrudniona, gdyby nie życzliwość i pomoc Andrzeja Zakrzewskiego, dyrektora Oddziału Olsztyńskiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z rąk Marka Ziółkowskiego, Wicemarszałka Senatu Wójt Gminy pan Jacek Szydło oraz doktor Tomasz Kardacz odebrali statuetkę i dyplom za zajęcie

pierwszego miejsca w kategorii gmin wiejskich. Strona norweska ufundowała wyjazd dla dwóch osób na staż do Norwegii.

- Odebranie statuetki oraz dyplomu było uhonorowaniem naszych projektów w dziedzinie ochrony zdrowia ludności wiejskiej – mówi pan Tomasz Kardacz. - W szczególności za pokazowy proces wyrównywania dostępu do pomocy medycznej pomiędzy dużymi miejskimi Ośrodkami Zdrowia a małymi wiejskimi. Takie projekty jak ten mogą znaleźć zastosowanie nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Pragnęłbym zwrócić również uwagę na fakt, że jako niewielka gmina i niewielki Ośrodek Zdrowia wywieramy wpływ naszą pracą na koncepcje udzielania pomocy medycznej w całej Polsce i poza jej granicami, gdyż w spotkaniu uczestniczyli międzynarodowi obserwatorzy, którzy nasze doświadczenia pragną wykorzystać.

Mery

Poznawaliśmy życie w Europie

W dniach 3-8 maja Szkoła Podstawowa w Dywitach gościła nauczycieli z partnerskich szkół (Grecji, Finlandii, Czech, Włoch i Turcji) w ramach realizacji projektu Comenius - „Życie w Europie”. Nauczyciele spotkali się po raz szósty i, niestety, ostatni. Minęły dwa lata wspólnych doświadczeń Zespołu Szkół – Szkoły Podstawowej w Dywitach i szkół partnerskich.

Dwa pierwsze dni spotkania poświęciliśmy na zwiedzanie naszej stolicy, podziwiając zabytki i zgłębiając historię Polski. Gościom szczególnie podobał się Zamek Królewski i rozkwitająca zieleń. Zgodnie stwierdzili, że Warszawa to bardzo zielone miasto.

Kolejne 2 dni upłynęły pod znakiem ciężkiej pracy. W środę nasi goście wzięli udział w warsztatach podsumowujących wszystkie zadania realizowane w ramach projektu. Podczas zajęć z uczniami (prowadzonych w języku angielskim) uczyli fragmentów narodowej piosenki, tańca, przygotowywali przepis na typową potrawę ze swojego regionu oraz odpowiadali na pytania uczniów. Po zajęciach klasy prezentowały efekty swojej pracy na sali gimnastycznej.

Następnego dnia odwiedziliśmy szkoły w naszej gminie – Spręcowo i Tuławki. W Spręcowie powitano nas na ludowo, zaś w Tuławkach, na pięknej sali gimnastycznej, nasi goście rozegrali krótki mecz w siatkówkę pod baczny okiem nauczyciela wychowania fizycznego.

W ciągu pięciu dni ich pobytu staraliśmy się pokazać naszym kolegom tak dużo, jak to tylko było możliwe. Zwiedzaliśmy Olsztyn, skansen w Olsztynku. Odwiedziliśmy Dobre Miasto, aby delektować się pysznymi słodyczami z tamtejszej fabryki. Podczas uroczystej



Foto: IK

kolacji zagrał, zaśpiewał oraz zaprosił gości do zabawy słynny zespół „Warmia”, chluba naszego regionu i kraju. Nasi goście opuścili Dywity bardzo zmęczeni, ale we wspaniałym nastroju. Wielu z nich deklarowało, że chciałoby odwiedzić nasz region ponownie z rodziną bądź z przyjaciółmi.

Dwa lata intensywnej współpracy minęły dość szybko, w atmosferze nauki, wzajemnego zrozumienia i wymiany doświadczeń. Wiele nauczyliśmy się od siebie i o sobie. Co najważniejsze, ziec, że

nauczyliśmy się doceniać naszą własną, małą ojczyznę. Jesteśmy dumni z naszej szkoły, jej wyglądu i wyposażenia. Uczniowie i nauczyciele dostrzegli potrzebę uczenia się języka angielskiego i doskonalenia umiejętności obsługi komputera. Już dzisiaj możemy powiedzieć, że nie był to ostatni projekt realizowany w ramach Comeniusa. Na pewno niebawem będzie kolejny...

Izabela Kozłowska

OSP Spręcowo. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza.

Najlepsi w powiecie

III Powiatowe Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w tym roku zorganizowano w Gietrzwałdzie w dniu 22 maja. Podczas rywalizacji, zorganizowanej według międzynarodowego regulaminu CTIF, młodzi uczestnicy sprawdzali swoje umiejętności w konkurencji ćwiczenia bojowego oraz sztafety pożarniczej.

OSP Spręcowo podczas zawodów reprezentowała drużyna chłopców w składzie: Karol Kyriacou, Krystian Zawojek, Krzysztof Kucharczak, Paweł Jarmakowicz, Tomasz Kulas, Arkadiusz Kulas, Jakub Dziadak, Daniel Piórkowski, Marek Małż i Dawid Kuciński. W skład drużyny dziewcząt weszły: Karolina Naporą, Karolina Dryka, Ewelina Kozłowska, Patrycja Wanagiel, Dominika Arbatowska, Klaudia Ignaczak, Dominika Stańczak, Natalia Zielińska, Wioletta Mendyk i Angelika Duliniec.

Po zaciętej walce chłopcy uplasowali się na miejscu III. W grupie dziewcząt drużyna z OSP Spręcowo zajęła I miejsce. Reprezentowała ona gminę dnia 29 maja podczas V Wojewódzkich Młodzieżowych Zawodów Pożarniczych CTIF województwa warmińsko-mazurskiego w Morągu zajmując tam IX miejsce.

Doceniając starania i zaangażowanie młodych ludzi, w dniu 30 maja 2010 roku Wójt Gminy Dywity pan Jacek Szydło osobiście



podziękował członkom drużyn oraz wręczył upominki za godne reprezentowanie naszej lokalnej

społeczności. Gratulując im, życzył dalszych sukcesów w kolejnych zawodach.

ZN

Na szlakach Karkonoszy

W Szkole Podstawowej we Frączkach istnieje tradycja, dzięki której uczniowie młodszych klas nie mogą doczekać się rozpoczęcia nauki w klasie czwartej. Tradycją tą są coroczne majowe wyjazdy w góry. Dzieci ze szkoły we Frączkach mają rzadką wśród uczniów polskich podstawówek możliwość przebywania każdego roku przez tydzień w górach, co stanowi dla nich nie tylko atrakcję związaną z wypoczynkiem i rekreacją, ale też możliwość poznania regionów znanych jedynie z telewizji i opowieści. W tym roku, po trzech latach przerwy, frączkowscy uczniowie powrócili w Sudety i wędrowali po najwyższym paśmie tych gór – Karkonoszach. Wycieczka odbyła się stosunkowo wcześniej (3–9 maja), dlatego dodatkową atrakcją górskich wędrówek był śnieg leżący na turystycznych szlakach. Młodzi turyści zamieszkali w Karpaczu, który stanowił doskonałą bazę do wycieczek pieszych, podczas których mogli przejść się głównym grzbietem Karkonoszy i podziwiać niewątpliwie atrakcje przyrodnicze, którymi są Wielki i Mały Staw oraz przepiękne formy skalne Pielgrzymy i Słonecznik. Jednak największym wyzwaniem, któremu zresztą wszyscy podołali, było zdobycie Śnieżki, najwyższej góry Sudetów. Panorama Karkonoszy i okolic z wysokości 1602 metrów była imponująca i dzieci z pewnością długo pamiętały będąc wspaniałe widoki.

Pobyt w Karpaczu to nie tylko wycieczki górskie, ponieważ uczniowie zwiedzali także najciekawsze okoliczne miejsca i zabytki. W samym Karpaczu mogli obejrzeć świątynię Wang – kościół Wikinów przywieziony z Norwegii, natomiast w odległym o kilkanaście kilometrów Sobieszowie zwiedziły jeden z najpiękniej położonych i najstarszych zamków



Dolnego Śląska – Chojnik, położony na szczycie góry o tej samej nazwie. Ponieważ nie jest możliwe zwiedzenie wszystkich zabytków regionu w tak krótkim czasie, dzieci udały się do Kowar, gdzie mogły pospacerować po Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska i przyjrzeć się temu, czego nie mogły zobaczyć na żywo. Dodatkową atrakcją był również podziemny spacer po dawnej kopalni uranu w Kowarach.

Wycieczka była atrakcyjna i wszyscy byli zadowoleni, powstają już plany przyszłorocznego wyjazdu. Jednak należy podkreślić, że wyjazd nie byłby

możliwy, gdyby nie pieniądze sponsorów i działania pani dyrektor Ewy Makowskiej, która tych sponsorów pozyskała. Pomocy w poszukiwaniach sponsorów udzieliła też pani Kamila Rutkowska. Dlatego organizatorzy wycieczki i uczniowie chcieliby w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu: PSS „Społem” w Olsztynie, Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Agro” w Dywitach panu Dariuszowi Giakowi z Frączek, JDG Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa Dariusz Gołębiowski.

Maciej Azarewicz

Braswald pożegnał swojego proboszcza

Niedziela 27 czerwca 2010 roku bez wątpienia pozostanie na długie lata w pamięci mieszkańców parafii Braswald. Ta data stała się historyczna, gdyż z a m k n ę ł a r e k o r d o w ą , b o czterdziestosiedmioletnią posługę w tej parafii księdza Aniceta Murawskiego.

Braswaldzka parafia od wielu lat przyciągała niezwykłych ludzi. Wystarczy chociażby wspomnieć ks. Walentego Barczewskiego, wieloletniego proboszcza i działacza walczącego o polskość. Ksiądz Anicet Murawski zasłynął w Braswaldzie nie tylko samą swą obecnością, która trwała przez czterdzieści siedem lat. Była to obecność ważna i pozostanie na długo w pamięci

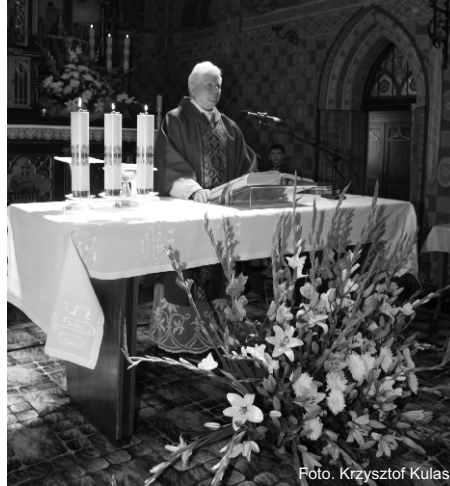


Foto. Krzysztof Kulas

zarówno proboszcza, jak i jego parafian. Długi pobyt pozwolił wszystkim mocno żyć się ze sobą, dlatego też niedzielne pożegnania do najłatwiejszych nie należało. Tego dnia w pamięci wszystkich pojawiały się wspólnie spędzone dobre chwile, zaś podziękowaniom zdawało się nie mieć końca.

Chociaż dziś już w Braswaldzie nie ma księdza Aniceta Murawskiego, to nikt z parafian o nim nie zapomni. Zgodnie z tym, jak głoszą słowa: „Verae amicitiae sempiternae sunt” – „Prawdziwe przyjaźnie są wieczne”.

Łukasz Ruch

Nagrody i stypendia Fundacji „Prymus”.

Gminni Prymusi 2010

Ostatni dzień nauki przypadł w bieżącym roku 25 czerwca. W tym dniu członkowie Rady Fundacji osobiście pojawili się we wszystkich gminnych szkołach. Stypendia i komputery otrzymali uczniowie nie tylko wyróżniający się najwyższą średnią ocen, ale przede wszystkim z sukcesami biorący udział w konkursach pozaszkolnych. Zarówno nagroda, jak i przyznane stypendium mają zmotywować laureatów do jeszcze lepszej nauki oraz do rozwijania swoich zainteresowań.

W tym samym dniu odbyło się również w

GOK-u w Dywitach spotkanie laureatów i ich rodziców z członkami Rady i Zarządu Fundacji „Prymus”. Uczestnicy wysłuchali krótkiej prelekcji na temat szczęśliwego wychowywania dzieci przygotowanej przez panią Ewę Konieczną. Była to również doskonała okazja do wzajemnego poznania się oraz podzielenia się własnymi spostrzeżeniami na ten temat.

Laureaci Fundacji „Prymus”:

- Marta Dadun – Zespół Szkół w Tuławkach (Szkoła Podstawowa),
- Mateusz Grubert – Szkoła Podstawowa w

Bukwaldzie,

- Jakub Filip Kamiński – Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Słupach,
- Paweł Koziół – Zespół Szkół w Dywitach (Szkoła Podstawowa),
- Piotr Kozłowski – Zespół Szkół w Dywitach (Gimnazjum),
- Maria Murawska – Zespół Szkół w Tuławkach (Gimnazjum),
- Paulina Katarzyna Puc – Szkoła Podstawowa we Frączkach,
- Natalia Zielińska – Szkoła Podstawowa w Spręcowie.

Zak

Bukwałd. Gra terenowa w podchody.

Ciekawie i twórczo spędzić dzień

Dzieci i młodzież w małych miejscowościach zbyt wiele czasu spędza przed telewizorami. Powoli zanikają wszelakie gry terenowe. Pragnąc pokazać, iż można czynnie i twórczo spędzić czas wolny, Fundacja „Tallo” przy wsparciu Fundacji „Prymus” i Stowarzyszenia Przyjaciół Wsi Bukwałd, zorganizowała podchody.

W sobotę 22 maja uczestnicy, podzieleni na 4 pięcioosobowe grupy, rozpoczęli wyścig wytyczoną trasą do oddalonej o 3 km w lesie mety. Kierowali się, jak na prawdziwe podchody przystało, znakami wykonanymi z kamieni bądź patyków. Po drodze na stacjach musieli wykonać różne zadania o tematyce przyrodniczej, ekologicznej i historycznej, za które otrzymywali punkty. Wyzwaniem było rozpoznawanie gatunków ptaków oraz drzew po liściach.

Braki w wiedzy drużyna mogła uzupełnić korzystając z atlasów, lecz traciła wtedy cenny czas. Ponadto trzeba było wykazać się umiejętnością segregacji śmieci i znajomością historii własnej miejscowości. Celem zabawy była również integracja i uczenie współpracy, gdyż skład grupy był zróżnicowany wiekowo.

Po podliczeniu punktów uzyskanych za wykonanie poszczególnych zadań i przyznanych za czas pokonania trasy, zwyciężyła drużyna w składzie:



Aleksandra Kuczyńska, Paulina Bodalska, Dominika Szocińska, Julia Szocińska i Marta Ostasiuk.

Kolejnym punktem programu było odkrywanie tajemnic bukwałdzkiego lasu. Uczestnicy poznali historię plemion pruskich, dowiedzieli się, jak wyglądały ch

obrzędy pogrzebowe Prusów i czym jest kurhan. Impreza zakończyła się wspólnym ogniskiem z kiełbaskami, nagrodzeniem zwycięzców oraz upominkami dla wszystkich uczestników.

Kazimierz Kisielew

Bukwałd. Szkoła Podstawowa.

I Turniej Gry w Warcaby

W dniu 12 maja 2010 roku odbył się I Turniej Warcabowy w Szkole Podstawowej w Bukwałdzie. Przy planszach zasiadło osiemnastu zawodników w kategorii klas IV-VI oraz czternastu zawodników klas „0”-3. Pomysłodawcą i organizatorem turnieju był pan Witold Młynarczyk, przedstawiciel szkolnej Rady Rodziców.

Na twarzach uczestników turnieju już od samego początku widać było skupienie. Przesunięcia pionków na warcabnicy były dobrze przemyślane i często wręcz zaskakiwały przeciwnika. Gra, z pozoru prosta, przestaje taką być, gdy po drugiej stronie planszy siedzi godny przeciwnik.

– Warcaby to jedna z najstarszych i najbardziej popularnych gier na świecie – mówi pan Witold Młynarczyk. – Grywało w nią wielu znanych ludzi, np.: Jan Jakub Rousseau, Napoleon Bonaparte, Benjamin Franklin czy Fryderyk Chopin. Często również obecnie rodzice grają w nią w domu ze swoimi dziećmi. Sądę, że rozgrywki w warcaby dają możliwość osiągnięcia sukcesu wielu uczniom, którzy z różnych powodów nie osiągają sukcesów w dyscyplinach sportowych wymagających dużej sprawności ruchowej. Na pewno warto organizować tego typu imprezy i zachęcać dzieci oraz młodzież do uczestnictwa w nich ze względu na ich walory integracyjne, rewalidacyjne i wychowawcze.

Wyniki i plan rozgrywek meczy były na bieżąco przedstawiane przy wykorzystaniu rzutnika multimedialnego. Uczniowie mogli dzięki temu poznać, jak organizuje się taki turniej oraz dopingować swoich rówieśników. Po 3 godzinach współzawodnictwa sędzia główny, pan Witold Młynarczyk, podał oficjalne, indywidualne miejsca startujących w turnieju w poszczególnych kategoriach. W



Foto. KK

klasach „0”-3 miejsce I zdobyła Monika Borawska, przed Mikołajem Truszczyńskim (II miejsce) i Dominiką Młynarczyk (III miejsce). W kategorii klas IV-VI dominowali chłopcy: najlepszy okazał się Zbyszek Kędzierski, pokonując Artura Bodalskiego (II miejsce) i Bartłomieja Ostasiuka (III miejsce).

– Na sam koniec do pojedynku o Superpuchar stanęli na wprost siebie zwycięzcy z młodziej grupy, Monika Borawska i mistrz starszej grupy Zbigniew Kędzierski – dodaje pan Witold. – Rozgrzywka była bardzo emocjonująca. Duże wrażenie na zawodnikach, opiekunach, organizatorach, sędziach i

kibicach wywarł Zbyszek - zwycięzca tego pojedynku. Mimo, że uczy się dopiero w klasie V, to jest to niezwykle utalentowany taktik warcabowy.

Na zakończenie turnieju organizator pan Witold Młynarczyk wręczył zwycięzcom w poszczególnych kategoriach medale w odpowiednio: złotym, srebrnym i brązowym kolorze oraz pamiątkowe dyplomy. Super Puchar najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Zbigniew Kędzierski. Zwycięzcom gratulujemy odniesionego sukcesu, a wszystkim uczestników serdecznie zapraszamy do udziału w turnieju w następnym roku.

Kazimierz Kisielew

Gwarowe sukcesy

W tym roku, tak jak przed laty, w Gimnazjum Publicznym im. Jana Pawła II w Dobrym Mieście spotkali się najlepsi recytatorzy utworów poetów warmińskich i gwary warmińskiej. Przyczynkiem ku temu był szóstym już powiatowy konkurs „Warmińskie Kiermasy”. Przybyłych gości i uczestników powitali ludowymi przyspiewkami i pieśniami warmińskimi członkowie zespołu „Seniorzy”, działającego przy Centrum Kultury w

Dobrym Mieście pod kierownictwem pana Dariusza Eysymonta.

Tego roku również miałem przyjemność uczestniczyć w tej uroczystości, zasiadając już po raz trzeci w komisji konkursowej wraz z panią Katarzyną Bachurą, nauczycielką zajęć artystycznych i ks. Janem Pietrzykiem, poetą i proboszczem parafii w Butrynach. Fakt organizacji tych zmagających jest istotny jednak nie ze względu na obecność mojej osoby, lecz z powodu

udziału w konkursie i uzyskaniu wysokich wyników przez uczennice Gimnazjum Publicznego w Dywitach.

W kategorii recytacji utworów gwarowych zwyciężyła Iga Dąbkowska, zaś drugie miejsce przypadło Natalii Murawskiej. Obie uczennice zostały przygotowane przez panie Mariolę Grzegorzczuk i Magdalenę Gajewską.

Łukasz Ruch

Spotkanie w GCI

W Gminnym Centrum Informacji w Tuławkach w dniu 17 czerwca 2010 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na terenie gminy Dywity. Sprawozdanie z realizacji rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi przedstawiła pani Alicja Wąsik. Po niej głos zabrała pani Monika Falej. Omówiła Ustawę z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz odpowiadała na pytania zebranych osób. Spotkanie zakończył występ artystyczny Łukasza Deptuły i poczęstunek.

zak

Młody przedsiębiorca

Pod patronatem pana Alfreda Prusika uczniowie starszych klas aktywnie uczestniczą w upowszechnianiu szeroko pojętej wiedzy z ekonomii w Zespole Szkół w Dywitach - Gimnazjum Publiczne.

20 maja 2010 roku odbył się konkurs ekonomiczny przygotowany przez starszych kolegów gimnazjum dla klas pierwszych. Aleksander Jegier, Karolina Sokołowska, Sylwia Sokołowska, Ewa Grabowska i Emilian Niedźwiedzki przygotowali ciekawe prelekcje o bankach i giełdzie, po czym przeprowadzili test sprawdzający wiedzę ekonomiczną słuchaczy. Pierwsze miejsce otrzymał Przemek Kierznowski, II miejsce - Natalia Rapacka, zaś III

miejsce - Mateusz Leman. Nagrody dla zwycięzców ufundował, jak co roku, pan Alfred Prusik.

Podstawy z przedsiębiorczości stały się tematem „trendy” wśród młodzieży. Takie inicjatywy i zajęcia kształtują właściwe postawy przyszłych młodych przedsiębiorców, uczą samodzielności i odwagi w zakładaniu własnej firmy.

Zofia Bronowicka

Bukwałdzka Sobótka

W dniu 19 czerwca na przy świetlicy wiejskiej w Bukwałdzie uczniowie Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie zaprezentowali program artystyczny nawiązujący do tradycji Nocy Świętojańskiej. Nie zabrakło śpiewów, plecenia i puszczania wianków na wodę oraz całonocnej biesiady z tańcami.

Na samym początku wystąpili najmłodsi – dzieci z klas „0”-II. Przedstawiły sceniczny obrazek zatytułowany „Kolorowa łąka”. Nie brakło w nim pięknych kwiatów oraz typowych, żyjących w trawie zwierząt. Noc Świętojańska kojarzy się nam jednak ze śpiewami, więc teraz przyszedł czas na nie. Uczniowie wykonali stare warmińskie pieśni związane z tym obrzędem. Miłą niespodzianką była prezentacja pieśni ukraińskich w wykonaniu grupy śpiewaczej „Żurawka” z Górowa Iławeckiego.

Najważniejszym punktem było jednak przedstawienie słowiańskich załotów. Najpierw panny musiały samodzielnie wykonać wianki z polnych kwiatów. Następnie wszystkie w przepięknym korowodzie udały się nad jezioro, aby puścić je na wodę. Na wysokości zadania stanęli chłopcy, którzy wcześniej dali popis skakania przez ognisko. Teraz, nie



Foto. Kazimierz Kisielew

zważając na zimną jeszcze wodę, wylawiali wianki.

Impreza, przygotowana przez Szkołę Podstawową w Bukwałdzie, Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach,

Stowarzyszenie Przyjaciół Wsi Bukwałd i Fundację „Prymus”, zakończyła się nocną biesiadą przy ognisku oraz tańcami na murawie, jak to dawniej bywało.

Gminny Dzień Dziecka



Foto. GOK

W dniu 5 czerwca 2010 roku murawa dywickiego stadionu przeobraziła się w magiczną krainę pełną wspaniałych atrakcji: kolorowych, dmuchanych zabawek, kucyków, straganów z zabawkami. Na dużej scenie dla wszystkich dzieci i rodziców wystąpiła słynna Rewia Dziecięca „SYLABA” - pięciokrotny laureat Festiwalu Tańca i Piosenki w Koninie, a do wspólnej przygody i konkursów zaprosili wszystkich najprawdziwsi „PIRACI Z KARAIBÓW”. Poza występami na scenie uczestnicy festynu mogli podziwiać precyzyjne skoki spadochronowe i zasiać za sterami najprawdziwszego szybowca! Ogromną popularnością cieszyły się: mechaniczne rodeo, dmuchana zjeżdżalnia, hopser „Góra Kilimandżaro”, karuzela dla najmłodszych oraz – wyzwanie dla starszych uczestników zabawy - 8-metrowa ścianka wspinaczkowa.

Organizatorami Dnia Dziecka był Urząd Gminy Dywity oraz Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach przy wsparciu Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy. Impreza nie odbyłaby się również bez wsparcia finansowego licznych sponsorów, którym pragniemy serdecznie podziękować.

AFH

Malowanie dźwiękiem Dywitach



Foto. GOK

Jak co roku, 22 maja, w Gminnym Ośrodku Kultury zrobiło się gwarnie i dźwięcznie za sprawą uczestników VII Gminnego Przeglądu Pieśni i Piosenki Dziecięcej „GLISSANDO”.

W lokalnym święcie muzyki wzięli udział wokaliści i zespoły z Zespołu Szkół w Dywitach, ze szkół podstawowych w Spręcowie, Słupach, Bukwałdzie i Frączkach oraz z Zespołu Szkół w Tuławkach.

Publiczność wysłuchiwała utworów chóralskich (m. in. fragmentu IX Symfonii Ludwika van Beethovena), piosenek ze znanych filmów oraz wykonań współczesnej muzyki młodzieżowej.

Imprezą towarzyszącą Przeglądowi był wernisaż prac dzieci i młodzieży z terenu Gminy Dywity, które wzięły udział w Konkursie: „Kosmos pełen tajemnic”, którego organizatorem była Pracownia Plastyczna GOK w Dywitach.

Gimnazjalne projekty

Uczniowie dywickiego gimnazjum uczestniczą w realizacji dwóch projektów dofinansowanych z funduszy unijnych. Jednym z nich jest projekt „Za ręką z Einsteinem”, w ramach którego odbywają się zajęcia pozalekcyjne z matematyki, chemii, fizyki, języka angielskiego i niemieckiego. Dobiegły one w tym roku szkolnym końca, lecz jeszcze w wakacje młodzież będzie uczestniczyła w Szkole Letniej. Została ona w tym roku zorganizowana na Uniwersytecie

Warmińsko- Mazurskim, a z doświadczeń ubiegłorocznych wiemy, że oprócz zajęć na uczelni na młodzież będą czekały inne atrakcje.

W ramach drugiego projektu „Rozwój przez kompetencje” powstały dwa 10-osobowe szkolne zespoły kompetencyjne. Pierwszy, pod kierunkiem Teresy Rukowicz, realizuje zagadnienia przyrodnicze, drugi pod okiem Michała Karwowskiego, zajmuje się rozwijaniem umiejętności

matematycznych. Ponadto jeden z pierwszoklasistów, Przemysław Kierznowski, zakwalifikował się do uczelnianej grupy kompetencyjnej i jeździ w weekendy na zajęcia do Gdańska. W tym roku szkolnym zakończył się jeden z etapów pracy nad realizacją zadań wynikających z projektów. Pozostała część przed nami po wakacjach.

Rewa

Frąckzi. Szkoła Podstawowa.

Dzień Rodziny

Dnia 22 maja 2010 roku w Szkole Podstawowej we Frąckach odbył się tradycyjny festyn z okazji obchodów Dnia Rodziny. Tegoroczna impreza przebiegała pod hasłem „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” i miała charakter turnieju rycerskiego, w którym startowały poszczególne rodziny. Każda z nich na początku zabawy otrzymała tarczę i na niej naklejała uśmiechnięte buźki otrzymywane za udział w każdej konkurencji. Na podstawie ilości naklejek wyłoniono zwycięzców turnieju.

Jednak przed jego rozpoczęciem miała miejsce artystyczna część imprezy, podczas której najmłodszy uczniowie składali życzenia rodzicom prezentując wiersze i piosenki o tematyce rodzinnej, natomiast członkowie szkolnego koła teatralnego „Antrak” zaprezentowali przedstawienie „Bajka o dwóch królestwach”, z którym wcześniej wystąpili na przeglądzie teatralnym „Fraszka” w Dywitach.

Konkurencji turniejowych było wiele: rzucano podkowami do celu, walczone na miecze, ubierano w zabawne stroje damy dworu, noszono ciężary oraz wymyślano herby i zawołania rodowe. W tym czasie kilka rodzin według zaszyfrowanych wskazówek



Foto. MA

szukało ukrytej księżniczki. Dopisywały humory i od pewnego momentu pogoda, więc zabawa była doskonała i wszyscy byli zadowoleni. Złuszczano, że można było odpocząć w szkolnej kawiarence, posilić się ciastem i napić kawy lub herbaty. Osoby niemające ochoty na słodczyce, mogły upiec na ognisku kiebasę. Cały czas trwała też loteria fantowa, która cieszyła się

szczególnie wśród najmłodszych. Na zakończenie rozegrano tradycyjny mecz piłki nożnej, w którym ojcowie jak zwykle nie dali szans uczniom i wygrali 6 do 1. Impreza po raz kolejny okazała się udana. Dzieci były szczęśliwe, rodzice zadowoleni, a rosnąca z roku na rok frekwencja świadczy, że każdy potrafi znaleźć w czasie wspólnej zabawy coś dla siebie.

Maciej Azarewicz

Wernisaż wystawy „Impresje 2010”

W czerwcu w Galerii GOK-u w Dywitach odbył się wernisaż wystawy podsumowującej całoroczną pracę twórczą malarek z Grupy Plastycznej „Paleta”. Obrazy, które można na nim zobaczyć, są owocami poszukiwań twórczych, nowych doświadczeń, zdobytych m. in. podczas warsztatów artystycznych w ramach projektu „Laboratorium Sztuki Nieprofesjonalnej Kobiety”. Na wernisażu swoje prace wystawiły następujące osoby: Jadwiga Żemło, Maria Oryńczak, Krystyna Kuciewicz, Regina Bałon, Regina Lemiszewska, Alicja Miazga, Bożena

Sobierajska, Teresa Swiniarska, Urszula Czernikiewicz, Mariola Hegier, Józefina Andrzejewska, Agnieszka Nakonieczna, Anna Arciszewska, Barbara Zysman, Jolanta Jabłońska, Małgorzata Prus, Krystyna Andruszko, Anna Łukasiewicz, Joanna Kitkowska oraz Iga Jasińska. Zapraszamy do oglądania wystaw w godzinach 9.00-15.30 do 30 sierpnia 2010 roku oraz zachęcamy do śledzenia dokonań naszych malarek w przyszłym roku.

Asia

Światłoczuły wernisaż fotograficzny

Niecodzienną wystawą fotograficzną zakończyła się realizacja projektu „Światłoczuły”. Dziewięciu młodych fotografów zaprezentowało zdjęcia, które powstawały przez rok trwania projektu pod czujnym okiem Andrzeja „Szczurka” Waszczuka. Monochromatyczne portrety, pejzaże przypominające dawne, czarno-białe filmy Szwarc-Bronikowskiego czy Puchalskiego, tworzyły niepowtarzalny klimat wystawy, a także pokazywały duży kunszt młodych adeptów fotografii. Ciekawym akcentem były również portrety kolorowe, powstałe w Studiu Fotograficznym „eMKA” w

Olsztynie.

W trakcie projektu młodzi ludzie uczyli się od najlepszych. Oprócz wspomnianego Andrzeja Waszczuka zajęcia poprowadzili Grzegorz Kumorowicz – historyk sztuki i fotograf Muzeum Warmii i Mazur, Tomasz Waszczuk – reporter „Gazety Wyborczej”, Magdalena Rogowska-Otremba – artysta plastyk, fotograf.

Realizację projektu przez GOK w Dywitach wsparła Fundacja Kronenberga przy Banku CITI Handlowym.

AFH

„Sętalskie pejzaże”

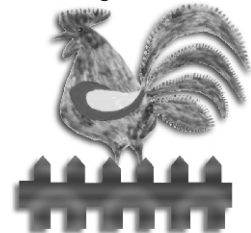
W maju w Sętalu odbył się kolejny plener malarski Grupy Plastycznej „Paleta”, tworzącej przy GOK-u w Dywitach. Do tej pięknie położonej miejscowości nasze malarki zostały zaproszone przez „Stowarzyszenie Przyjaciół Sętala” i Parafię Rzymskokatolicką w Sętalu.

Owocem tego pleneru jest ponad 20

obrazów, które twórczynie przekazały organizatorom, wspierając w ten sposób szczytną inicjatywę remontu Kościoła św. Mikołaja w Sętalu. Będzie można je obejrzeć oraz kupić podczas festynu organizowanego w Sętalu 8 sierpnia 2010 roku.

Asia

Artystyczne wakacje z GOK



Zaledwie 21 czerwca zakończył się uroczysty rok artystyczny w Gminnym Ośrodku Kultury w Dywitach. Coroczną imprezę „Letnie wrota” uświetnił występ grupy tanecznej „Dance nation” pod kierunkiem Agaty Nideraus, instruktora GOK oraz spektakl „Sen nocy sobótkowej” w wykonaniu teatru „KONIEC CDN...” i reżyserii Marty Wodyńskiej. W ten sposób symbolicznie uchyliliśmy drzwi do wakacyjnej przygody.

GOK, jak w latach poprzednich, przygotował bogatą ofertę półkolonijnych zajęć artystycznych. W tym roku odbywają się one pod hasłem „Lato z Kłobukiem” i są połączeniem elementów plastyki i teatru z elementami edukacji regionalnej. W realizację zajęć włączyły się sołectwa oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Harmonogram półkolonii:

05.07 – 09.07 - Nowe Włóki, Dąbrówka, Spręcowo, Różnowo,
12.07 – 16.07 – Gradki, Tuławki, Frąckzi, Dywity,
19.07 – 23.07 – Brąswald,
26.07 – 30.07 – Sętal, Kieślino,
16.08 – 20.08 – Bukwałd, Ługwałd.

AFH

TROPEM WARMIŃSKIEJ PRZYGODY, cz. 20

Tajemnice zaklęte w bukwałdzkim głazie

Do wyjątkowych walorów lasu położonego pomiędzy Barkwedą, Bukwałdem a Cerkiewnikiem nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Oprócz wielu unikatów przyrodniczych, znajduje się tam wiele świadectw przeszłości, które pozostawili tu dawni mieszkańcy tych ziem.

Między innymi znajduje się tam również jeden z największych naturalnych kamieni w okolicy. Fachowo określany jako szary granit grubokrystaliczny. Leży on na zboczu jednego z wielu leśnych wzniesień w głębi bukwałdzkiego lasu. Jego orientacyjne wymiary to: obwód zewnętrzny - 9,5 m, długość 3 m, szerokość około 2,3 m. Tak naprawdę nie wiadomo, jaki jest jego rzeczywisty rozmiar i kształt, ponieważ jego znaczna część znajduje się pod ziemią.

Głaz ten w dniu 27 listopada 1961 roku decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie został uznany za pomnik przyrody. Do chwili obecnej znajduje się on na liście nielicznych i wyjątkowych okazów przyrody nieożywionej położonych na terenie Gminy Dywity. Jest pomnikiem i chroni go prawo. Nie wolno go niszczyć, usuwać z niego mchów i naturalnych porostów. Nie wolno głazu w żaden sposób użytkować, usuwać ze stanowiska ani zanieczyszczać miejsca wokół niego.

Niestety, niełatwo jest trafić do miejsca, w którym się znajduje, dlatego do dziś w ogóle mało kto wie o jego istnieniu. Cierpliwym i wytrwałym może pomóc poniższy ogólnikowy opis.

Idziemy drogą gruntową wzdłuż linii kolejowej od miejscowości Barkweda w kierunku Cerkiewnika (czerwony szlak). Gdy dojdziemy do małego wiaduktu pod torowiskiem, przechodzimy na drugą stronę torów i nadal idziemy leśną drogą wzdłuż nich. Po kilkuset metrach od wiaduktu, idąc w kierunku Cerkiewnika, dochodzimy do skrzyżowania leśnych dróg i tu skręcamy w lewo. Po niepełnym kilometrze po lewej stronie drogi z oddali możemy dostrzec



głaz.

Ustne i pisane przekazy podają często sprzeczne informacje na temat związanych z tym kamieniem różnych tajemniczych legend i historii. Chyba najciekawszą jest ta, która mówi, że służył on Prusom jako ołtarz do składania ofiar. Podobno, tak jak w innych ocalałych kamieniach ofiarnych Prusów, również ten bukwałdzki (w części kamienia obecnie przykrytej ziemią) ma mieć wyżłobioną misę na krew ofiar, składanych niegdyś pruskim bogom. W pogańskich obrządkach krew była ważnym elementem rytuałów związanych z ich dawnymi wierzeniami w siły natury. Po podbiciu tych ziem przez Krzyżaków zabraniano i surowo tępiono wszelkie pogańskie praktyki miejscowej ludności.

Jak wiadomo, na terenie obecnego bukwałdzkiego lasu jeszcze przez długi czas po zakazach miało się znajdować bliżej nieokreślone pruskie „Sacrum”, które miało jakiś tajemniczy związek z nieistniejącym już tysiącletnim dębem w

Barkwedzie. Osiedlający się w okolicy chrześcijanie gorliwie zwalczali wszelkie obrzędy i symbole związane z wierzeniami dawnych mieszkańców, dlatego „kamienny ołtarz” stracili ze wzgórza i na wieki przysypali ziemią. Przez stulecia deszcze splukały część ziemi, którą był przykryty, dzięki temu dziś możemy podziwiać przynajmniej jego fragment. Co faktycznie znajduje się głębiej w ziemi - nie wiadomo.

Przekaz ten, chociaż bardzo interesujący, jest raczej mało prawdopodobny. Nie ma jednak dowodów na to, że ta legenda jest zupełnie nieprawdziwa. Kto wie, co rzeczywiście kryje się w części głazu ukrytej pod ziemią? Może kiedyś okaże się, że to najprawdziwszy „pruski ołtarz ofiarny”. Może zaś albo aż - wyjątkowo okazały twór natury sprzed wielu milionów lat.

Henryk Mondroch

Wieści z „Gniazda Warmińskiego”

Grupa Partnerska „Gniazdo Warmińskie” istnieje od 2008 roku. Celem jej działań jest dbałość o zrównoważony rozwój naszego regionu. W jej skład wchodzi obecnie 37 podmiotów z trzech sektorów: samorządowego, pozarządowego i prywatnego z 10 gmin województwa warmińsko-mazurskiego. Sekretariat Grupy prowadzi Stowarzyszenie „Nasze Gady”.

Grupie Partnerskiej „Gniazdo Warmińskie” patronuje krakowska Fundacja „Partnerstwo dla Środowiska”, pełniąca rolę Sekretariatu Krajowej Sieci Grup Partnerskich. Na walnym zebraniu partnerów w dniu 29 maja dokonano zmian w składzie Rady Grupy i przyjęto uchwałę o realizacji programów: Greenways oraz Marka Lokalna.

Podczas odbywającego się w dniach 9-11 czerwca w Arłamowie VII Zjazdu Grup Partnerskich „Gniazdo Warmińskie” zostało pełnoprawnym członkiem Krajowej Sieci Grup Partnerskich, jako jedna z 23 Grup Partnerskich działających w Polsce.

Teresa Kosińska



III Gminny Turniej Piłkarski Piątek Samorządowych

W dniu 22 maja 2010 roku na Stadionie Komunalnym w Dywitach odbył się III Gminny Turniej Piątek Samorządowych. Jego celem było krzewienie kultury fizycznej i sportu oraz promowanie czynnego wypoczynku. W turnieju uczestniczyło siedem drużyn: Radni i Sołtysi Gminy Dywity, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Olsztyn, Pracownicy Urzędu Gminy Dywity, OSP Brąswałd, OSP Spręcowo, Straż Miejska Olsztyn i Przedsiębiorcy z Gminy Dywity.

Mecze odbywały się jednocześnie na dwóch boiskach, zgodnie z wcześniejszym podziałem na grupy. Najlepiej w turnieju poradziła sobie drużyna Przedsiębiorców, która nie przegrała żadnego z pięciu meczów. Drugie miejsce zdobyła drużyna OSP



Brąswałd. Największą niespodzianką turnieju było wysokie trzecie miejsce drużyny Radnych i Sołtysów, którzy w meczu o trzecie miejsce pokonali drużynę Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie z wynikiem 2:1. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Kamil

Kulas, kapitan drużyny OSP Spręcowo. Słodki poczęstunek dla uczestników turnieju ufundował pan Antoni Nikiel oraz kapitan drużyny Przedsiębiorców pan Stanisław Sontowski.

Organizatorem turnieju był Urząd Gminy Dywity przy współpracy z OSP Brąswałd.

J.W.

Młodzi lekkoatleci z Gminy Dywity walczyli w Warszawie.

Finał Czwartków Lekkoatletycznych

W dniach 11-13 czerwca na stadionie Orła w Warszawie odbyły się finałowe zawody XVI Grand Prix Polski Czwartków Lekkoatletycznych. Jest to największa w Polsce impreza lekkoatletyczna skierowana do dzieci w wieku 11-13 lat, a poziom sportowy zawodów jest bardzo wysoki.

W tegorocznej edycji wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy dzieci, które rywalizowały o awans do ogólnopolskiego finału w 70-ciu miastach. W Warszawie spotkało się już tylko 2500 najlepszych młodych zawodników z całej Polski.

W tych zawodach wzięła udział również 4-osobowa reprezentacja Gminy Dywity, która kwalifikacje do finału w Warszawie wywalczyła podczas serii zawodów w Nidzicy. Najwyższe miejsce zajęła Patrycja Wichert (1998 r.) z SP w Dywitach. Startowała ona w biegu na 60m. W eliminacjach uzyskała świetny czas - 8,69 s, bijąc przy okazji swój rekord życiowy, natomiast w półfinale uplasowała się na 12. miejscu i takie też miejsce zajęła w ogólnopolskim finale.

Bardzo mocne rywalki w biegu na 300m miała Natalia Zielińska (1997 r.) z SP w Spręcowie. Natalia uzyskała swój najlepszy wynik 46,86 s, co dało jej w efekcie 13. miejsce w kraju. W biegu na



Foto: ZAK

600m rywalizowała Martyna Sulikowska z SP w Tuławkach, która z czasem 1:56,42 s (rekord życiowy) sklasyfikowana została na 16. miejscu w Polsce.

Najmłodszą zawodniczką w ekipie była Ewa Malinowska (rocznik 1999) z SP w Dywitach, która po osiągnięciu swojego najlepszego czasu (56.02 s) zajęła 42.

miejsce w biegu na 300m.

Zawody w Warszawie dostarczyły zawodnikom wielu emocji i przeżyć. Nasze dzieci pierwszy raz w życiu miały okazję rywalizować przy niemal dwutysięcznej widowni! Ponadto była również okazja nawiązania znajomości z rówieśnikami z całej Polski. Udział w tak ogromnej imprezie

Spartakiada Drużyn Sanitarnych

W dniu 29 maja 2010 roku w miejscowości Rukławki gm. Biskupiec odbyła się Powiatowa Spartakiada Drużyn Sanitarnych Obrony Cywilnej. Do udziału w niej zgłosiła się drużyna sanitarna z gminy Dywity w składzie: Leszek Jost, Dariusz Narbutowicz, Andrzej Olber oraz Andrzej Terepora.

W trakcie spartakiady ratownicy musieli udzielić pomocy



Foto: JW

poszkodowanym na trzech stacjach urazowych. Ocenę sędziowską sprawowała kadra nauczycieli Szkoły Policealnej „Medyk” w Olsztynie wraz z uczniami. Drużyna Sanitarna Gminy Dywity zajęła piąte miejsce, pierwsze miejsce po raz kolejny zdobyła drużyna z Dobrego Miasta.

J.W.